

STANISŁAWA ZAKRZEWSKA (Z D. SŁUPSKA)
ur. 1925; Józefów



Tytuł fragmentu relacji	Pogrzeb żydowski
Zakres terytorialny i czasowy	Józefów; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Józefów, Żydzi, pogrzeb, Sztetl09, Józefów - sztetl,

Pogrzeb żydowski

Pogrzeb widziałam, bo nawet żeśmy razem do szkoły chodziły z dziewczyną [której] matka zmarła. Byłam w [jej] domu w ten czas, bo poszliśmy tam. Ona leżała na takich marach. To tak wygląda jak stół, tylko ma dłuższe te rączki, także można było nieść na tym. I była nakryta takim [czymś] szarym, czy to płótno, czy to koc? Nie wiem czym. Jak żeśmy przyszły, to ona odstłoniła nam tą matkę. Później przylecieli tam ci Żydzi, złapali ją i już na pogrzeb. Jeden szedł, i puszka taka była. W tej puszcze [była] taka łąta i tam rzucali Żydzi pieniądze. I tak szybko bardzo lecieli. Żydówki zaczęły płakać. Tam była taka rzeczka. I do tej rzeczki właśnie była granica. Żydówki doszły dotąd. I oni już później postawili tą nieboszczkę na ziemi, na tych marach i coś tam się pomodlili. Złapali te ciało i ponieśli na kirkut. Od tej rzeczki to polecili i to tak szybko. To nie tak pomału, tylko tak szybko. A Żydówki zostały tutaj i płakały, jak to na pogrzebie się płacze. Później się pomału rozchodziły. No i myśmy się rozeszli. To pogrzeb widziałam dokładnie.

Data i miejsce nagrania	2009-02-12, Józefów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Joanna Zaworska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"